

Sygn. akt I C 456/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Ewelina Szczepuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2015 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko pozwanej S. S.

o zapłatę 50 000 zł

I. zasądza od pozwanej S. S. na rzecz powódki J. K. kwotę 12 085,83 zł (dwanaście tysięcy osiemdziesiąt pięć złotych 83/100) w tym 4 648,40 zł z tytułu zachowku po J. G. (1) i 7 437,43 zł tytułem zachowku po Z. G.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 992 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa, od obowiązku uiszczenia których powódka była w całości zwolniona;

IV. nie obciąża powódki pozostałymi kosztami postępowania.

UZASADNIENIE

Powódka J. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 50 000 zł tytułem należnego zachowku po zmarłych rodzicach J. G. (1) i Z. G.. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że „jako niewydiedziczona córka została zmuszona żądać od siostry, będącej w dobrej sytuacji materialnej częściowej spłaty”.

Pozwana S. S. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa wskazując w uzasadnieniu, że powódka została pominięta w testamencie sporządzonym przez rodziców z wielu powodów m.in. dlatego, że nie utrzymywała z nimi kontaktu, nie odwiedzała ich, nie pomagała w potrzebie i nie interesowała się ich stanem zdrowia. Pozwana podniosła nadto, że to ona sfinansowała wykup i remont mieszkania rodziców, które wchodzi w skład spadku, na co posiada stosowne dokumenty. Jeśli zaś powódka domaga się od niej zachowku, to winna najpierw rozliczyć się z nią i braćmi co do kosztów utrzymania rodziców i mieszkania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca J. G. (1) zmarł w dniu 15 lipca 2004 r., zaś spadkodawczyni Z. G. w zmarła dniu 20 stycznia 2010 r. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 24 stycznia 2011 r. wydanego w sprawie (...) spadek po w/w zmarłych na podstawie testamentów notarialnych nabyła ich córka - pozwana S. S..

Dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Kłodzku z 24.01.2011 r., w sprawie syg. akt (...) – k. 64 i 74 tych akt.

Spadkodawcy J. G. (1) i Z. sporządzili testamenty notarialne, w których do całości spadku po sobie powołali swoją córkę S. S., nie wskazując jednocześnie, by wydziedziczali powódkę.

Dowód:

- znajdujące się w aktach tut. Sądu (...) testamenty notarialne z 21.05.2001 r. rep. A nr (...) i rep. A nr (...) wraz z protokołami otwarcia i ogłoszenia – k. 8.

Spadkodawcy mieli czworo dzieci: powódkę J. K., pozwaną S. S. oraz dwóch synów A. G. i J. G. (2). W skład spadku po zmarłych J. G. (2) i Z. G. wchodzi lokal mieszkalny położony w R. przy ul. (...) o pow. (...) m², dla którego Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą (...).

Bezsporne

Wydatki związane z wykupem i remontem lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) o pow. (...) m² ponosiła pozwana S. S.. Prace remontowe wykonywane były jeszcze przed śmiercią spadkodawców.

Dowód:

- przesłuchanie pozwanej – k. 55-56

- zeznania świadka H. M. – k. 131

- zeznania świadka M. M. – k. 131 odwrót – 132

- zeznania świadka J. G. (2) – k. 161.

Wartość lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład masy spadkowej po zmarłych J. G. (1) i Z. G. na dzień 15 lipca 2004 r. wyniósł 99 166 zł, zaś na dzień 20 stycznia 2010 r. 118 999 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu (...) – k. 274-295.

Pozwana S. S. w 2001 roku kupiła mieszkanie w R. przy ul. (...) i udostępniła to mieszkanie swoim rodzicom, gdzie zamierzała mieszkać do czasu zakończenia remontu w ich mieszkaniu. Ostatecznie spadkodawcy mieszkali w lokalu mieszkalnym pozwanej do swojej śmierci. Pozwana od wielu lat mieszka w U.. Stosunki rodzinne pomiędzy powódką i pozwaną były dobre do momentu, kiedy J. K. powzięła wiadomość treści testamentów rodziców.

Dowód:

- przesłuchanie pozwanej – k. 55-56.

Powódka nie posiada własnego mieszkania. Przez wiele lat borykała się z problemami mieszkaniowymi.

Dowód:

- przesłuchanie powódki k. 231 – 232.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Zasadniczym elementem podstawy wymiaru zachowku jest czysta wartość spadku, stanowiąca różnicę między wartością stanu czynnego a wartością stanu biernego spadku. Ustalenie składu spadku następuje według zasad określonych w art. 922 k.c. z tym jednak, że przy ustalaniu stanu biernego spadku nie uwzględnia się zobowiązań wynikających z zapisów i poleceń (art. 993 k.c.) oraz zobowiązań z zachowków. Zobowiązań z tych tytułów nie potrąca się więc z wartości stanu czynnego spadku, przy ustalaniu czystej wartości spadku, dla obliczenia zachowku, mimo że zgodnie z art. 922 § 3 k.c. zapisy i polecenia oraz roszczenia o zachówek należą do długów spadkowych. Spadek stanowi ogół cywilnych majątkowych praw i obowiązków zmarłego (art. 922 § 1 k.c.).

Odnosząc się do stanowiska pozwanej zmierzała ona do wykazania, że żądanie powódki powinno być oddalone w oparciu o art. 5 kc.

Przepisy księgi IV k.c. nie przewidują możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku. W uchwale z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, Sąd Najwyższy dopuścił, w wyjątkowych wypadkach, obniżenie należności z tego tytułu na podstawie art. 5 k.c. w szczególności przy uwzględnieniu klauzuli zasad współżycia społecznego. Stanowisko to, jako wyrażające ogólną dyrektywę wykładni przepisów o zachowku, zgodnie z którą nie jest wykluczone stosowanie art. 5 k.c. także do spadkowych praw podmiotowych, należy podzielić. W ocenie Sądu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak było podstaw do uznania, że działanie powódki czyniącej użytek z przysługującego jej prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z tej przyczyny nie zasługuje na ochronę w pełnym zakresie. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 r., I ACa 99/11, OSAB 2011, z. 1, poz. 21, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004, IV CK 215/03, PiP 2005, nr 6 poz. 111). Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach wyjątkowych, albowiem już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać drastyczne ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

Za szczególne i wyjątkowe sytuacje uprawniające do obniżenia zachowku, orzecznictwo sądowe uznaje na przykład sytuację, gdy składnikiem spadku jest prawo do lokalu służące zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku w razie braku możliwości do zaspokojenia tych potrzeb oraz gdy inne składniki spadku nie wystarczą na zaspokojenie roszczenia z tytułu zachowku. Podkreślić przy tym należy, że okoliczności, które mogą powodować, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa, muszą układać się "na linii" uprawniony do zachowku - spadkobierca. Natomiast o wystąpieniu nadużycia prawa nie będą mogły decydować okoliczności w płaszczyźnie uprawniony do zachowku - spadkodawca. Nie będzie zatem można oddalić żądania zapłaty zachowku, np. na tej podstawie, że powódka nie wywiązywała się z obowiązku opieki nad zmarłymi spadkodawcami. Po pierwsze, dlatego że te okoliczności (a więc leżące w płaszczyźnie uprawniony - zmarły) uwzględnił już sam ustawodawca, określając pojęcie niegodności dziedziczenia (dotyczącej przecież również zachowku). Po drugie, co ważniejsze i sprawę przesądzające, oparcie rozstrzygnięcia na okolicznościach leżących "w płaszczyźnie uprawniony - zmarły" wywoływałoby skutek trwały. Przecież ocena niewłaściwego zachowania się uprawnionego względem zmarłego spadkodawcy nie ulegnie zmianie w przyszłości. Zawsze zatem będzie istniała tego rodzaju sprzeczność żądania z

zasadami współzycia społecznego. Zaś art. 5 k.c. może dawać jedynie ochronę przejściową. Ustaje ona po zmianie okoliczności. Odwołanie się do art. 5 k.c. nie może zatem mieć za podstawę przyczyn, o których z góry wiadomo, że są niezmiennie

O nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą decydować jedynie okoliczności leżące w płaszczyźnie "uprawniony - spadkobierca". Tylko one mogą ulec zmianie w przyszłości. Poza tym nadużycie prawa oceniać można jedynie przez pryzmat skutków, które powstają w związku z niewłaściwym zachowaniem się uprawnionego. Okoliczności występujące na linii uprawniony - zmarły spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Jednak mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa (tak, Tomasz Justyński, Glosa do wyroku SN z dnia 7 kwietnia 2004r., IV CK 215/03).

W świetle powyższych rozważań prawnych należało stwierdzić, że brak było podstaw do obniżenia lub oddalenia roszczeń powódki o zachówek na podstawie art. 5 k.c. Pozwana wskazała, że relacje pomiędzy stronami do czasu, kiedy powódka dowiedziała się o testamentach pozostawionych przez spadkodawców były dobre. Nie ulega wątpliwości, że pozwana jest w bardzo dobrej sytuacji materialnej. Od wielu lat mieszka ona poza granicami (...), w czasie gdy rodzice żyli pozwana wspierała finansowo rodziców oraz braci. Obecnie pozwana jest właścicielką dwóch lokali mieszkalnych położonych w P., w tym jeden nabyty w drodze dziedziczenia po rodzicach. Tymczasem powódka jest osoba schorowana, utrzymuje się ze skromnej emerytury, brakuje jej środków na utrzymanie i leczenie, nie posiada własnego lokalu mieszkalnego.

W tych okolicznościach faktycznych powództwo o zapłatę zachowku obliczonego zgodnie z zasadami opisanymi w art. 991§1 k.c. należało uwzględnić. W tym miejscu należy podkreślić, że powódka nie wskazała w jaki sposób dokonała wyliczenia należnego jej zachowku, domagając się zasądzenia kwoty 50 000,- zł.

Tymczasem dokonując obliczenia zachowków po każdym z rodziców powódki, należało przyjąć, że udział spadkowy powódki po ojcu J. G. (1) wynosiłby, przy dziedziczeniu ustawowym - 3/16 części spadku, zaś po matce Z. G. 1/4 części spadku. Zgodnie zaś z art. 991 k.c. należna powódce wartość zachowku to połowa wartości udziału, który przypadłby jej gdyby była powołana do spadku z ustawy. Zatem wartość zachowku po J. G. (1) powinna odpowiadać 3/32 wartości spadku po J. G. (1) ($3/16 \times 1/2$). W skład spadku po J. G. (1) wchodził udział wynoszący 1/2 część w lokalu mieszkalnym położonym w R. (pozostała część należała bowiem do jego żony Z. G.). Wartość tego lokalu na dzień śmierci J. G. (1), a więc na dzień 15 lipca 2004 r. wynosiła 99 166 zł, zatem wartość udziału wchodzącego w skład spadku to połowa tej kwoty czyli 49583 zł. Stąd wartość zachowku przysługującego powódce po ojcu to kwota 4648,40 zł ($49583 \text{ zł} \times 3/32$ tj. $49583 \text{ zł} : 32 \times 3$). Natomiast wartość przysługującego powódce zachowku po Z. G. powinna odpowiadać 1/8 wartości spadku pozostawionego przez spadkodawczynię ($1/4 \times 1/2$). W skład spadku po Z. G. wchodził udział wynoszący 1/2 część w lokalu mieszkalnym położonym w R.. Wartość tego lokalu na dzień śmierci Z. G., a więc na dzień 20 stycznia 2010 r. wynosiła 118 999 zł, zatem wartość udziału wchodzącego w skład spadku to połowa tej kwoty czyli 59499,50 zł. Stąd wartość zachowku przysługującego powódce po matce to kwota 7437,43 zł ($59499,50 \text{ zł} \times 1/8$ tj. $59499,50 \text{ zł} : 8$). Należna powódce łączna kwota zachowków po J. i Z. G. wyniosła więc 12085,83 zł i w takim zakresie powództwo zostało uwzględnione. W pozostałym zakresie żądanie pozwu było nieuzasadnione i z tego powodu podlegało oddaleniu.

Orzekając o kosztach Sąd miał na uwadze, że pozwana przegrała proces w 24% i w takim zakresie na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 (Dz.U. nr 167, poz. 1398 ze zm.) o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał jej pokrycie części kosztów procesu, od obowiązku uiszczenia których powódka została zwolniona w całości. Koszty procesu w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 4133,39 zł (opłata sądowa od pozwu 2500,- zł, wynagrodzenie biegłego 1633,39 zł), pozwaną obciążała więc zgodnie z wynikiem postępowania kwota 992 zł ($4133,39 \text{ zł} \times 24\%$). Pozostałą częścią kosztów procesu w wysokości 3141,39 zł – stosownie do cyt. wyżej przepisów – należało obciążyć powódkę – ściągnąć z zasądzanego roszczenia od powódki. Mając jednak na uwadze treść art. 102 k.p.c. w tym przede wszystkim szczególny charakter roszczenia o zachówek, trudności faktyczne i prawne w dokładnym

określeniu jego wysokości, w tym konieczność korzystania z opinii biegłego w celu oszacowania wartości składników wchodzących w skład masy spadkowej, Sąd odstąpił od obciążania powódki tymi kosztami postępowania.

(...)